

Siła W Wersach, Cisza

Młody:

Obnarzona prawda z gardła znów wypływa,
widzisz promyk światła? Czujesz? - w tym jest siła!
Błazny toną w kłamstwach, czeka ich mogiła,
klepią się plecach - jakaś kurwa kpina.
Ciiiiisza! Poczuj chłód na skórze durniu.
Chcesz być autentyczny to weź się tu nie pudruj
głupku! Cała reszta też jest nieświadoma,
nadchodzi tornado, zagości Wam w domach.
Tu na mikrofonach jak i na co dzień szczerłość,
odcięcie od gówna zwanego komerą.
Chujowym raperom knebel i niech milczą,
posłuchaj uważnie, zapoznaj się z ciszą...!

BeDe:

Bogu Dzięki noszę imię, którym podpisuje wersy,
w lawinie komercji? O nie, w czynie społecznym!
To bezkresny, bolesny dotyk prawdy,
dla synów pogardy co z ludzi czynią żarty.
Świadome kontrakty z piekieł panem piszą,
czują się lepsi choć mentalnie wiszą.
Ten kawał ciszą jak burzy zwiastun
z pustką ich hałasu tworzy świat kontrastów.
Ty chcesz to się maskuj, me lica prawe,
nie we fleszy blasku z bratem zadbamy o prawdę,
litery martwe wzywane do życia..
raz hałas kompanem, dwa - w konspiracji cisza..!

Ref:

Posłuchaj rodaku dziś w ataku cisza
z pustego hałasu pozostają zgliszcza!
Ty na afiszach chcesz budować hip-hop?
Chcesz się wywyższać? Idź stąd! Idź stąd!

Posłuchaj rodaku dziś w ataku cisza
z pustego hałasu pozostają zgliszcza!
Ty na afiszach chcesz budować hip-hop?
Chcesz się wywyższać? Idź stąd...! Idź stąd!!